

Bączyk Mirosław, Gwarancja de minimis. Glosa do wyroku s.apel. z dnia 23 maja 2019 r., VII AGa 127/19

Opublikowano: PiP 2021/5/148-155

Pracowno i Prawo 2021, nr 5

Autor: Bączyk Mirosław

Rodzaj: glosa

Gwarancja de minimis. Glosa do wyroku s.apel. z dnia 23 maja 2019 r., VII AGa 127/19

Gwarancja wymyka się dychotomicznemu podziałowi gwarancji na abstrakcyjne i kauzalne. Powstanie tej gwarancji, a przez to możliwość obrony gwaranta została ukształtowana w granicach umowy portfelowej linii gwarancyjnej, a postanowien tej umowy nie można tłumaczyć bez konfrontacji z celem, dla którego zostały one do niej wprowadzone.

1. Prezentowany wyrok ⁽¹⁾ Sądu Apelacyjnego w Warszawie powinien zostać zauważony i skomentowany z wielu powodów. Stanowi, jak się wydaje, jedną z pierwszych szerszych wypowiedzi sądu powszechnego dotyczącą gwarancji *de minimis* i obejmującą spłatę kredytów, udzielanych przez BGK BP w ramach programu rządowego pomocy dla tzw. sektora MSP, tj. mikroprzedsiębiorców, małych i średnich przedsiębiorców. W uzasadnieniu wyroku pojawiło się sporo zagadnień jurydycznych istotnych dla praktyki gospodarczej i sądowej. Głosowany wyrok pozwala także na obserwowanie kształtowania się dość szczególnego modelu gwarancji bankowej, zarówno z punktu widzenia układu stosunków prawnych poprzedzających powstanie zobowiązania gwarancyjnego, jak i samego jurydycznego ujęcia tego zobowiązania ⁽²⁾. Jako problem zasadniczy pojawia się też sposób obrony banku-gwaranta, który przyjmuje na siebie wprowadzenie zobowiązanie „nieodwołalne” i „na pierwsze żądanie”, ale jednocześnie uzależnia obowiązek zapłaty sumy gwarancyjnej od szerszego katalogu wymagań, jakie powinny cechować wierzycelność kredytową objętą gwarancją *de minimis*. Takie zderzenie modelu gwarancji abstrakcyjnej z gwarancją *de minimis*, służącej nie tylko stworzeniu stanu zabezpieczenia, ale także określonym celom ekonomiczno-społecznym, doprowadziło do odmiennych rozstrzygnięć obu sądów na tle takiego samego stanu faktycznego (pkt 3–6 glosy). W sprawie pojawił się także interesujący wątek odpowiedzialności banku-gwaranta za zwrot prowizji gwarancyjnej na podstawie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu (pkt 7 glosy). Okres pandemii wzmógł zainteresowanie omawianymi gwarancjami, doszło też do zmian regulacji prawnej tej gwarancji w kierunku podniesienia jej atrakcyjności dla przedsiębiorców-kredytobiorców ⁽³⁾.

2. Spór między beneficjentem gwarancji i gwarantem (BGK) pojawił się w następującym stanie faktycznym. Bank spółdzielczy (powód) na wniosek spółki z o.o. udzielił tej spółce kredytu i pozwany BGK objął umowę kredytu tzw. gwarancją *de minimis* w ramach rządowej pomocy dla tzw. sektora MSP. Kredytodawcę i BGK łączyła „umowa portfelowej linii gwarancyjnej *de minimis*” (dalej: umowa portfelowa), w której treści znalazły się postanowienia wspomnianej umowy gwarancji. Za pośrednictwem banku kredytobiorca uiścił gwarantowi odpowiednią opłatę gwarancyjną. Umowa kredytowa została wpisana przez bank-kredytodawcę, zgodnie z umową portfelową, do tzw. rejestru prowadzonego przez kredytodawcę. Kredytobiorca nie zwrócił udostępnionego mu i wykorzystanego kredytu, w związku z tym bank – beneficjent gwarancji (syndyk masy upadłości) – wystąpił wobec gwaranta z żądaniem zapłaty sumy gwarancyjnej. Bank-gwarant odmawiał zapłaty, powołując się na to, że kredyt nie mógł być objęty gwarancją z powodu niespełnienia warunków umowy portfelowej i braku zdolności kredytowej kredytobiorcy. Zostało to dodatkowo potwierdzone w odpowiednim protokole pokontrolnym, sporządzonym przez pozwanego banku po wezwaniu go do zapłaty. Ponadto gwarant uchylił się od skutków własnego oświadczenia woli (obejmującego udzielenie gwarancji) z powołaniem się na błąd (art. 84 i art. 88 k.c.). Zgłoszone wobec gwaranta roszczenie ewentualne o zwrot zapłaconej opłaty gwarancyjnej na podstawie art. 405 k.c. zostało uznane przez niego za przedwczesne, bowiem zwrot taki mógłby nastąpić „w przypadku stwierdzenia braku objęcia kredytu gwarancją *de minimis* (...) po wykreśleniu przez bank kredytujący kredytu z rejestru”, co jednak nie nastąpiło – jak się wydaje – do chwili złożenia pozwu. Podstawowe znaczenie miało oczywiście roszczenie pierwsze kredytodawcy i przyjęty sposób obrony gwaranta, koncentrujący się na treści postanowień umowy portfelowej, natomiast nie kwestionowano dojścia do skutku umowy gwarancji i zachowania przez beneficjenta formalnej poprawności zgłoszonego żądania zapłaty sumy gwarancyjnej. Oba sądy *meriti* dokonały jednak odmiennej oceny prawnej niekwestionowanego stanu faktycznego w odniesieniu do roszczenia zasadniczego.

3. Sąd Apelacyjny starał się przedstawić szczegółowo stan prawny udzielania gwarancji *de minimis*, mającej na celu zabezpieczenie wierzycelności kredytowych wynikających z umów kredytowych, które banki kredytujące, uczestniczące w systemie dystrybucji takich gwarancji, zawierają z przedsiębiorcami należącymi do tzw. sektora MSP. Podstawowe znaczenie ma tu art. 34a ust. 1 ustawy z 8.05.1997 r. o poręczeniach i gwarancjach udzielanych przez Skarb Państwa oraz niektóre osoby prawne ⁽⁴⁾, zgodnie z którym BGK może udzielać, we własnym imieniu i na rachunek własny, poręczeń i gwarancji w ramach rządowych programów poręczeniowo-gwarancyjnych, m.in. związanych z rozwojem sektora MSP. Gwarancja *de minimis* mieści się w konstrukcji „ogólnej gwarancji bankowej” (art. 81 p.b. ⁽⁵⁾) i stanowi, obok innych form pomocy, szczególną pomoc dla tych podmiotów tego sektora, angażującą środki publiczne, udzielaną wyłącznie przez BGK na rzecz